

OGŁOSZENIA:

PRZEDPŁATA:

W Radomiu
bez odnoszenia:
Rocznie . rb. 4.
półrocznie rb. 2.
kwartalnie rb. 1.

Pocztą:

Rocznie rb. 5, pół-
rocznie rb. 2 k. 50,
kwartalnie rb. 1
kop. 25.

Numer pojedynczy
kop. 5.

Rękopisy
bez zastrzeżeń nie
zwracają się.

Na 1-ej stronie
za wiersz gar-
montowy lub jego
miejsce
kopiejek 50.

Nekrologi za wiersz
kopiejek 20.

Reklamy i Nadesłane:
za wiersz petitowy
lub jego miejsce
kopiejek 30.

Ogłoszenia
zwyczajne po k. 10
za wiersz petitowy
lub jego miejsce.

Gazeta Radomska

Wychodzi w Środy i Soboty.

Redakcja i Administracja otwarte codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 10-ej rano do 4-ej po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51, telefon Nr. 2-25.

Biuro Towarzystwa Akcyjnego „Ł. J. BORKOWSKI”, ulica Szeroka № 1, telefonu 70 w Radomiu posiada na składzie: Smar gęsty do wozów. ♦ Świece stearynowe Newskiej fabryki w Piotrogradzie. Gwoździe do podków (hufnale). ♦ Piły poprzeczne. ♦ Pasy transmisyjne. ♦ Pilniki. ♦ Olej mineralny i t. p. Artykuły Techniczne i Wyroby Żelazne.

Wytrwajmy!

Naród nasz w obecnej wojnie pokłada wiele nadziei — jednak bez względu na to posiadamy pewność, że wojna ta przyczyni nam i wiele pracy — o pracy tej pamiętamy i pamiętać winniśmy.

Za rydwanem wojny ciągnie tłum nieszczęść, tłum klęsk — głód i bieda tłumowi temu przewodzą, w rydwanie tym siedzi i niemoc, wyczerpanie, które pozbawia naród siły i zdolności gojenia zadanych ran, idzie brak sił moralnych, hartu ducha.

My, Polacy, pokładamy wiele nadziei w wojnie obecnej — przyszłość uśmiechać nam się zdaje — uśmiechać po przez dymy zgorzelisk — po przez śmierć tysięcy. A jednak przyszłość ta w naszym ręku leży, my ją hodujemy w piersiach naszych, nasze ręka tworzyć ją będziemy. Cóż bowiem warte będą najdalej idące koncesje dla kraju naszego, gdy mocy nam nie stanie, by nietylko zagoić rany, lecz nawiązać starganą nić — starganą przez 150 lat niewoli.

Niespożyty wysiłkiem państwa wojujące chcą utrzymać moc i równowagę wewnętrzną, w tym celu pracują tłumy urzędników — tysiące instytucji.

My, jesteśmy pozostawieni sami sobie, nie posiadamy ani tłumów urzędników, ani tysięcy instytucji — jesteśmy sami!

Jakże wielkim wysiłek nasz być musi — jak wielkie zrozumienie obowiązków, by, ponosząc ciężar wojny toczącej się na ziemi naszej, by, mimo zgliszcz i pogorzeli, pokrywających jednym wielkim całunem Polskę całą, nie stracić hartu ducha — nie stracić zdolności twórczych — podjąć oczekującym nas trudnym zadaniom.

Nieraz historia na próby srogie wystawiała nasz naród, nieraz ogień i miecz pustoszyły kraj z kranca po kraniec — a jednak zawsze znajdowaliśmy moc potrzebną; zgliszczą odbudowaliśmy — po nieszczęściach, szczęście zakwitło w kraju naszym.

Moc wewnętrzna nasza czyniła to, że kraj nasz mimo ciągle wojny kwitł, żył, istniał, a nawet drugim przewodził. A moc tę w sercach naszych tworzyła miłość, niespożyta miłość kraju i ziemi. Tysiące razy palono gniazda nasze, tysiące razy wyganiano nas z nich — zawsze powracaliśmy — wiedzeni siłą miłości, by gniazda odbudować, zniszczony plon krwawej pracy odtworzyć wysiłkiem przywiązania, znojem i pracą rąk. Tak nas uczyła przeszłość przenosić ciężary wojny — tak nas uczyła przeszłość miłować.

A przecie miłość ta kraju ani na jotę nie wygasła w sercach naszych, przeciwnie coraz cięższa dola, zda się, potęgowała ją niezmiernie i ona daje nam moc dzisiaj w chwilach próby — strasznej, ciężkiej próby.

Dzieją się wokół nas rzeczy, o których „filozofom się nie śniło“, wypadki wojenne, mnożące się z dnia na dzień, uderzają taranami w spokój i hart naszego ducha.

My jednak wytrwamy — wytrwamy na miejscu, dzierżąc straż przy gniazdach pradawnych, zroszonych potem i krwią ojców naszych niwach i polach.

I nie znajdzie się ani moc, ani przemoc większa od siły miłości naszej, któraby mogła strącić nas z placówek raz zajętych — wyrwać nas z pieleszy rodzinnych.

Wytrwamy!

Q.

WOJNA.

Komunikaty z dnia 23 b. m. donoszą, że mimo dużych strat, które poniósł nieprzyjaciół nad rzeką Szczerek udało mu się posunąć w kierunku

Żółkwi w skutek czego wojska rosyjskie d. 22 b. m. opuściły Lwów i w dalszym ciągu odchodziły na front nowy.

Komunikaty z 24 b. m. donoszą: w kierunku Żółkwi i Lwowa wieczorem d. 22 b. m. nieprzyjaciół czynił natarcia gwałtowne, dążąc do posunięcia się naprzód wzdłuż kolei Lwów — Brzeżany. Jednak kontr-ataki rosyjskie nie dopuściły do powodzenia.

Na lewy brzeg Dniestru d. 28 b. m. przeprowadziły się znaczne siły Niemców, ale przyciśnięci do rzeki, w obronie ponieśli duże straty i ulokowali się na wysepkach na lewym brzegu rzeki.

Pod Martynową Starą przeprowadzili się na lewy brzeg Dniestru Austriacy — lecz gwałtownym uderzeniem odrzuceni zostali ku rzece, przyczem wzięto niewolnika.

W okręgu Kośmierzyna nad Dniestrem wojska rosyjskie przeszły do natarcia na obwarowaną przez nieprzyjaciela górę Bezimienną. Przeciwnik cofnął się w nieładzie na drugą linię fortyfikacji, przyczem wzięto niewolnika. „Birżewyja Wiedomosti“ piszą, że „wzięcie Lwowa to zwykle ukłucie, które nie wprowadzi z równowagi wielkiego narodu“.

Na froncie Narwi i Wisły toczyły się tylko niewielkie utarczki oddziałów czołowych.

DWIE POLITYKI.

Dwie polityki do wyboru

Ma dziś, kto jest Polakiem zwan:

Czy trzymać się bitego toru,

Mieć pełną misę, pełny dzban?

Czy też przymierać trochę głodem,

Trochę mieć lichszy jadło-stan,

Ale żyć życiem wartkiem, młodem,

Chcącem burz, przygód, losu zmian?

To dwa rodzaje polityki,

Która rozdwa polski świat.

Pierwszej holdują tabetyki —

Narodowego tabu kwiat.

Druga młodzieży dziś jest hasłem,

Której się duch wyzwolić rad,

I zerwać z cielskiem w jarzmie spastem,

I skończyć z rdzą żelaznych krat.

I. L.

Komitet Obywatelski m. Radomia.

Na ogólnym zebraniu K. O. m. Radomia z dnia 23 b. m. rozpatrzone następujące sprawy:

1) Zatwierdzono wydanie 13 zapomóg na ogólną sumę 109 rubli.

2) Zatwierdzono przyznanie 5 pożyczek z funduszu żywnościowego C. K. O. na ogólną sumę 1300 rubli i jednej pożyczki w sumie 40 rubli z funduszu zapomóg zwrotnych.

3) Postanowiono odnieść się do P. K. P. S. z prośbą o utworzenie szpitala na 20 łóżek dla dzieci bezdomnych.

4) Wobec braku wielu środków leczniczych w miejscowych aptekach i trudności z tego powodu dostarczania bezpłatnych lekarstw biednej ludności, postanowiono wejść w porozumienie z P. K. P. S. co do sposobu dostarczenia biednej ludności, bez różnicy wyznań, lekarstw na koszt Komitetu, upoważniając Zarząd Komitetu do wydatkowania sumy nie większej, niż 50 rubli miesięcznie na koszt pomocy aptekarskiej.

5) Zatwierdzono preliminarz na miesiąc lipiec w ogólnej sumie 8.443 rb., w czem dla ludności żydowskiej 3.000 rubli.

6) Postanowiono zwrócić się do p. Prezydenta miasta z prośbą, aby furka w ogrodzie miejskim od ul. Skaryszewskiej była cały dzień otwarta do użytku publiczności.

Z M I A S T A.

Odpuść św. Jana w kościele Farnym, przeniesiony z czwartku, odbędzie się w niedzielę, poprzedzony dziś uroczystymi nieszporami.

Wigilia św. Jana, dzień poświęcony w zamierzoną przeszłość sięgającej tradycji, w którym odbywają się „wianki“ i „sobótki“, w roku bieżącym świecił łunami pożarów siół naszych, zamiast pieśnią — rozbrzmiewał jękiem i płaczem ich mieszkańców.

Słuszne rozporządzenie. Jak się dowiadujemy, ze względu na konieczność utrzymania zadawalającego stanu sanitarnego miasta wzbroniono przechodzenia i przejeżdżania przez prywatne ogrody owocowe, jakoteż zrywanie owoców niedojrzałych. Rozporządzenie to, jak nas informują, będzie bardzo surowo przestrzegane, a winni karani będą drogą administracyjną z par. 29 i 149 Kod. Kar. Rozporządzenie powyższe wyszło w skutek starań Kom. Obywatelskiego.

Zbiegowie. Do miasta napływają coraz liczniej rodziny ziemiańskie, zamieszkałe w okolicy nawet dalszej, jak też i ludność opuszczająca z polecenia władz wioski. Drożyzna wzrasta.

Zabezpieczenie. W celu zabezpieczenia od rekwizycji nieprzyjacielskiej, w razie wejścia Niemców do Radomia, władze dokonały opisu wszystkiego, co uznano za zagrożone, a więc dzwonnów kościelnych, części mosiężnych i miedzianych w fabrykach i warsztatach, całego zapasu sukna i towarów białych w mieście, środków opatrunkowych, gotowej bielizny, przedmiotów przydatnych do uzbrojenia w składach broni; ostatnio rozeszła się pogłoska o rozporządzeniu wywiezienia z kraju archiwum hipotecznego. Wszystkie wymienione rzeczy mają być wywiezione do Rosji, a zwrócone właścicielom po opuszczeniu kraju przez nieprzyjaciela.

Straszaki. Znow po mieście krążą tysiączne plotki i opowieści, podawane lotem błyskawicy z ust do ust, które denerwują niesłychanie mieszkańców, już i tak tem, co nas spotyka dostatecznie udęrczonych. Uzbrójmy się w moc ducha, a nadewszystko odrzucamy wszelkie niesprawdzone pogłoski.

Rozeszła się też w mieście pogłoska, wzbudzająca w szerokich warstwach ogromne wrażenie, że Niemcy rzucają z aeroplanów kartki zawiadomieniem, że o ile mężczyźni nie zostaną w mieście, to zabiorą kobiety, od lat 15 do 30. Kto zrobi lepszy interes?

Przypomnienie. Dnia 29 b. m., t. j. we wtorek nadchodzący, o godz. 4 po południu, w lokalu Dyr. Tow. Kred. Ziemińskiego odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków Tow. Dobroczynności.

Burza, która w czwartek ubiegły przeszła nad naszym miastem, złamała kilka drzewek przy ulicy Wysokiej. Drzewka, które tak pięknie zdobią miasto nasze, nie wszystkie posiadają paliki, zaś ciężkie, duże korony chylą je ku ziemi, przy większym więc wietrze łamią się — a wielka to szkoda.

Kradzież. Dziś w nocy nieznanymi złoczyńcami zakradli się do posesji I Ochrony Rad. Tow. Dobr. na Starem-Mieście, skradli zapasy opału, drób i rzeczy służby; wylamali również okno do spiżarni, lecz szczęśliwie ktoś ich spłoszył. Znamienny jest fakt, że na Starem-Mieście niema posterunku stróżów nocnych, więc złoczyńcy grasować mogą bezkarnie.

— Podróż jednej z naszych korespondentki. W № 26 z r. b. „Gaz. Rad.“ umieściliśmy wzmiankę o działalności Komit. Obywat. w pow. Koneckim. Obecnie ze zdziwieniem odnajdujemy dosłowny

Radomska Spółka Rolna

Sól jadalną w cenie normalnej, oraz Maszyny żniwne poleca: i części do nich marek „Osborne“ i „Albion“. Słoninę rosyjską po rb. 11 kop. 50 za pud.

przedruk większej części naszej wzmianki w № 171 (z d. 23 b. m.) „Kurjera Warszawskiego“, ze zdziwieniem, gdyż wzmianka ta przybyła do Warszawy... drogą na Kopenhagę... z „Dziennika Poznańskiego“. A więc korespondencja nasza, by ukazać się w przedruku w „Kur. Warsz.“, musiała odbyć dość długą drogę: mianowicie przypuszczać należy, że któryś z koneckich czytelników naszej „Gazety“, po zajęciu Końskich przez wojska niemieckie dostarczył jej egzemplarz redakcji „Dziennika Poznańskiego“. Egzemplarz „Dzien. Pozn.“ z przedrukiem dostał się w ręce kopenhagskiego korespondenta „Kur. Warsz.“, ten znowu przesłał go swojej redakcji. Zaiste, uciążliwa i długa, bo trwająca bez mała 3 miesiące podróż — a my nawet nie przypuszczaliśmy, że artykuły nasze obiegają całą Europę.

Z balkonu. Wczoraj w godzinach rannych wypadła na podwórze z balkonu pierwszego piętra przy ul. Szerokiej pięcioletnia córeczka naczelnika biura Spółki Rolnej Radomskiej, p. Edwarda Czoja, i uległa silnemu potłuczeniu. Życiu dziecka nie grozi niebezpieczeństwo.

Ofiary. Dla uczczenia pamięci Bogdana Gumowskiego złożyli Badowscy rb. 10 na cel przez Rodzinę wskazany.

Wł. B. rb. 2 zamiast kwiatów na grób ś. p. Józefa Brandta na rzecz szkół polskich w Radomiu.

Piekarnia udziałowa Rob. Chrześcijańskich składa rb. 5 należne za wykonaną pracę, a nie przyjęte przez W-go Zygmunta Pakkerta, stosownie do jego życzenia na Szkołę Handlową męską w Radomiu.

SPRAWOZDANIE

Zarządu Towarzystwa Opieki nad umysłowo-chorymi w Radomiu, za 1914 rok.

(Dokończenie).

Sprawozdanie Kasowe.

a) Fundusze żelazne:

Fundusze żelazne w ciągu roku sprawozdawczego nie uległy żadnej zmianie i wynoszą w dniu 1 stycznia 1915 r., rubli 5.000.

b) Fundusze ruchome:

W dniu 1 stycznia 1914 r. rewanent funduszy ruchomych wynosił rub. 9.263 kop. 99.

Przychód: W ciągu roku sprawozdawczego wpłynęło: Składki członków rub. 72.

Ofiary: Kasa Przemysłowców Radomskich rub. 100, Oddział Radomski Banku Łódzkiego rub. 50, Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowe: a) w Szydłowcu rub. 100, b) w Opocznie rub. 25, c) w Radomiu rub. 40, p. Karsch Wilhelmina rb. 20, Gawroński i Rokoyzo rb. 10, Znalezione rb. 25, Łagodzińska rb. 5, Szleserowa rb. 5, E. L. rb. 2, Za pośrednictwem „Gazety Radomskiej“ rb. 55, Robotnicy ze Skarżyska rb. 17, F. Derfel rb. 4, Drobne ofiary od kop. 20 do rb. 1 : rb. 4, Zasiłek Magistratu miasta Radomia rb. 500, Czysty zysk ze sprzedaży przez W. Stefanję Bijęjkową pocztówek rb. 7, Za sprzedane przez nią kalendarze rb. 5, Dochód ze „święta kwiatka“ rb. 701 k. 14, Opłata za chorych umieszczonych w Przytulku rb. 1.195 kop. 10, Procent za pierwsze półrocze 1914 roku: a) od kapitałów żelaznych rb. 118 k. 70, b) od kapitałów ruchomych rb. 204 k. 38. Przeważnie w ciągu roku sprawozdawczego było kapitału ruchomego rb. 12.529 kop. 31.

Rozchód: W ciągu roku sprawozdawczego wydatkowano: Żywność dla pensjonarzy rb. 1.145 k. 95, Pensja dozorców przytulku rb. 376, Opal rb. 61 k. 90, Pościel rb. 29 k. 76, Sprzęty rb. 70 k. 90, Nadzór w Przytulku rb. 80, Zasilki i opłata za lokal dla chorych zamieszcowych rb. 115, Restauracja Przytulku rb. 21 k. 31, Roboty drukarskie rb. 16 k. 40, kupno kwiatka „Primulka“ i sprowadzenie go z Warszawy rb. 48 k. 83; Koszta pogrzebów 2-ch pensjonarzy rb. 9 k. 50; Drobne wydatki: mydło, nafta, świece, słoma, szczypty, miotły, reperacje i t. p. rb. 27 k. 80. Ogółem w roku 1914 wydatkowano rb. 2.003 k. 35, a ponieważ było gotowizny rb. 12.529 k. 31, przeważnie na rok 1915 pozostało funduszu ruchomego rb. 10.525 k. 96.

Zestawienie: W dniu 1 stycznia 1915 r. Towarzystwo posiadało kapitału żelaznego rb. 5.000 i kapitału ruchomego rb. 10.525 k. 96, czyli razem rb. 15.525 k. 96.

Fundusze te przechowują się: w Towarzystwie Kredytowym miasta Radomia rb. 5.000, w Oddziale Radomskim Banku Łódzkiego rb. 2.700, w Kasie Przemysłowców Radomskich rb. 1.366 k. 04, w 2-m Towarzystwie Wzajemnym Kredytu rb. 6.000; w kasie Towarzystwa na bieżące wydatki rb. 459 k. 92, ogółem jak wyżej rb. 15.525 k. 96.

Za Prezesa Zarządu, Vice Prezes D-r Feliks Bijęjko, Członkowie Zarządu: Maciej Glogier, D-r Idzikowski Stanisław, D-r Kondratowicz Józefat, Aleksander Sobiecki.

Radom, d. 12 czerwca 1915 r.

Z ziemi Radomskiej.

Wiadomości i korespondencje.

Za sprzedaż alkoholu. Z kancelarii p. Gubernatora otrzymaliśmy, z prośbą o wydrukowanie, wiadomość następującą: Mieszkańcy Opatowa, Icek syn Mośka Wulman, i Jan Jaworski za sprzedaż napojów alkoholowych wojskowym, skazani zostali przez

Gubernatora radomskiego na zamknięcie w więzi przez trzy miesiące, a oprócz tego, z decyzji głównego Naczelnika okręgu wojennego mińskiego na teatrze wojennym, zesłani zostali do gubernji Jenińskiej pod jawny dozór policji na cały czas pozostawiania okręgu w stanie wojny.

Sprzedż przymusowa.

Rząd gubernialny radomski ogłasza listę osób zamieszkałych w gub. Radomskiej, których majątki ulegają sprzedaży przymusowej na zasadzie prawa z 21 lutego r. b. Ogółem sprzedanej w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia podlega w cyfrach okrągłych 4,934 morgi ziemi, stanowiące 99 numerów hipotecznych i należące do 91 właścicieli, 100 domów mieszkalnych, 148 zabudowań gospodarskich, 2 zakłady przemysłowe i 1 handel. Z czego przypada:

Na powiat Radomski 44 właścicieli z miejscowości następujących: *Z Wielogóry:* Bargel Melchior i siostry jego Wiktorja i Regina, oraz brat Szczepan; Baca Jan z siostrą Zofją, Wróbel Benedykt z dziećmi, Zieliński Andrzej, Zieliński Stefan, Kadela Jan, Kadela Joanna z dziećmi, Krzak Karol, Kołacz Magdalena, Kadela Helena, Kusal Józef, Zepart Zofja, Leśniak Adalbert, Leśniak Jan, Muc Juljan, Juljan syn Bernarda, Okruta Jan, Okruta Jakób, Płonka Józef, Pomulak Stanisław, Sarlej Mateusz, Fluder Antoni, Szczyrzycki Józef, Janaszek Józef. Nazwiska wymienione o brzmieniu polskiem poddanych austriackich tem się tłu maczą, że w Wielogórze zamieszkiwało wielu Galicjan, górali, trudniących się drobnym przemysłem ludowym, zabawkarstwem, siciarstwem etc. Na ostatniej wystawie Tow. Rol. otrzymywali nawet odznaczenia za swe wyroby. *Z Grotek:* Baran Józef, Baran Grzegorz. *Z Wojciechowa:* Baran Bronisław. *Z Zielonki:* Baran Adoli, Baran Walenty. *Z Nowej Zielonki:* Gromisz Ofelja. *Z Żorawiniec:* Grolmisz Karol. *Z Jastrzębia:* Gnida Antoni. *Z Ociejca:* Grolmisz Jan. *Z Dacy:* Dybczyński Michał z żoną. *Ze Starego Ksawerowa:* Krawczyk Michał. *Z Nowego Wiru:* Kolowski Jan. *Z Ustronia:* Kohn Jan (fabryka giętych mebli). *Z Biatorbreg:* Luks Franciszek. *Z kolonji w Biełkowie, Gonzawach i Rogowie:* Olszewski Wincenty. *Z Bieszowa:* Olszewski Ignacy.

Powiat Sandomierski—27 właścicieli: *Ze Skrzypaczowic:* Komorowska Helena, *z Łoniowa:* hr. Jerzy Moszyński, *z Jachimowic:* Bronikowski Stefan, *z Wiśniowej:* Bublik Michał i Jan, Dyduch Teofil, Dyduch Franciszek, *z Rytwian:* Byk Kazimierz, Kotas Margieryta, Krawczyk Margieryta, Szymczyk Tomasz, Erlich Franciszek, *z Winnicy:* Adamczyk Józef, *z Dąbrowy:* Bańka Rozalja, *z Przychodu:* Zawada Józef, Kownia Andrzej, *z Ossali:* Kukas Ludwik i Adalbert Świca, *z Polanica:* Wałoszykowski Leon, *z Sośniczan:* Znamirowski Franciszek, *z Karolinowa:* Łazarz Tomasz, *z Koprzywnicy:* Marszałkowicz, *z Ruszczy:* Orwat Józef, *ze Świniar:* Szczepański Walenty, *z Pińskowoli:* Przepiórka Laurenty, Przepiórka Jan, Przepiórka Maciej.

Powiat Opoczyński—2 właścicieli: *z Żarnowa:* Wengenko Józef, *z Petrykocz:* Zalecki Feliks.

Powiat Iłżecki—8 właścicieli: *z Tymienicy:* Zuber Józef i Zuber Feliks, *z Dąbrowy:* Kurdeba Andrzej, *z Wierzbnika:* Kercel Marjanna, *z Wierchowisk:* Miśkiewicz Marjanna, *z Wólki Krepkiej:* Oczak Katarzyna, *z Lubieni:* Jalowowa Katarzyna.

Powiat Opatowski—4 właścicieli: *z Filipowa:* Zablocki Zdzisław (skład narzędzi rolniczych), *z Tudorowa:* Orjewicz Sabina, *z Włonic:* Suliga Marcin, *z Lasocina:* Czajka Jan.

Powiat Kozienski—6 właścicieli: *z Wojszyńska:* Krzak Wincenty, Krzak Wojciech, *ze Zwolenia:* Nisiolek Piotr, *z Krzywdy:* Kogutek Zuzanna, *z Polesia:* Filipiak Jacenty, i Filipiak Alojzy.

Ile było wypowiedzeń wojny?

Gazeta *L'Opinion* podała wykaz urzędowych wypowiedzeń wojny między państwami, należącymi do konfliktu powojennego. Jak się okazuje, po wypowiedzeniu wojny przez Włochy Austrii ilość urzędowych wypowiedzeń wojny dosięgła dwudziestu, a mianowicie:

28 lipca 1914 roku Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Serbji.

- | | | | |
|----|-----------|---|------------------------|
| 1 | sierpnia | — | Niemcy Rosji. |
| 3 | " | | Niemcy Francji. |
| 3 | " | | Niemcy Belgji. |
| 4 | " | | Anglja Niemcom. |
| 5 | " | | Czarnogórze Austrii. |
| 5 | " | | Austro-Węgry Rosji. |
| 6 | " | | Serbja Niemcom. |
| 11 | " | | Czarnogórze Niemcom. |
| 11 | " | | Francja Austro-Węgrom. |
| 13 | " | | Anglja Austro-Węgrom. |
| 23 | " | | Japonja Niemcom. |
| 25 | " | | Austro-Węgry Japonji. |
| 28 | " | | Austrja Belgji. |
| 2 | listopada | — | Rosja Turcji. |
| 5 | " | | Francja Turcji. |
| 5 | " | | Anglja Turcji. |
| 7 | " | | Belgja Turcji. |
| 8 | " | | Serbja Turcji. |
| 24 | maja 1915 | | Włochy Austro-Węgrom. |

Nie przytoczono tu jeszcze 21 wypowiedzenia wojny San Marino Austro-Węgrom. Ale wykaz jeszcze nieskończony i z pośród państw neutralnych zapewne nie jedno wstąpi do szeregu walczących.

Z KRAJU.

Trzyletnie prywatne Kursy Pedagogiczne dla przygotowania nauczycieli ludowych. Po rocznej przerwie do września r. b. znowu powołane zostaną do życia 3-letnie Kursy Pedagogiczne dla przygotowania nauczycieli ludowych. Egzamin wstępny na kurs I i II rozpocznie się d. 26 sierpnia o godz. 9 r. Podania o dopuszczenie do egzaminów przyjmowane będą w kancelarji Kursów od d. 1 lipca do d. 21 sierpnia. Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy, krótki opis życia, świadectwa szkolne, oraz listy polecające osób wiarygodnych. Wszyscy dotychczasowi uczniowie mają prawo powrotu do szkoły bez jakichkolwiek egzaminów dodatkowych. To samo dotyczy nowych uczniów, którzy złożyli egzamin na kurs I, ale skutkiem zamknięcia szkoły nie mogli rozpocząć nauki. Zarówno pierwsi, jak drudzy mają najpóźniej 21 sierpnia zawiadomić kancelarję Kursów, że pragną z tego prawa skorzystać. Komu Rada Pedagog. wyznaczyła powtórny egzamin z jakiegokolwiek przedmiotu, powinien się zgłosić dla złożenia tego egzaminu wraz znowowstępującymi d. 26 sierpnia. Lekcje rozpoczną się d. 1 września o g. 8 r. Opłata za całoroczną naukę wynosi rb. 50, płatne w dwóch ratach. Jeżeli razem ze szkołą nie uda się uruchomić internatu, zarząd Kursów podejmie się wyszukania niedrogich stacji i obiadów. Poczynając od 1 lipca, kancelarja Kursów będzie otwarta codziennie, z wyjątkiem świąt, od g. 4 do g. 6 pp. Programy oraz wszelkie wyjaśnienia wysyłane będą na każde żądanie, skierowane pod adresem: Kursy Pedagogiczne ul. Nowowielka № 31 w Warszawie.

Walka z gazami. W komunikacie rozesłanym przez Wydział Zdrowia Publicznego przy C. K. O. do komitetów obywatelskich o sposobie zapobiegania skutkom gazów trujących, zaznaczono, iż w skład tych gazów, unoszących się na 4 do 5 metrów nad ziemią, wchodzi głównie chlor.

Jako wskazania zapobiegawcze wymienić należy: Starać się o zajęcie najwyższego punktu, jak np. drzewo, posiłkować się respiratorami napojnymi antychlorem, sodą i gliceryną, a w braku tych przykładać do ust chusteczkę zmoczoną w roztworze sody lub w najgorszym razie zmoczoną w wodzie.

Nowe opłaty w sądach pokoju. Jak wiadomo od 1 stycznia r. b. wprowadzone zostały dodatkowe opłaty sądowe, które w dwójnasób prawie podwyższyły wydatki na prowadzenie spraw zarówno w sądach ogólnych, jak i w sądach pokoju.

Obecnie ministerjum skarbu opracowało projekt nowego podwyższenia opłat w sprawach cywilnych, prowadzonych w sądach pokoju.

Podwyżka polega na tem, że opłata arkuszowa, która w roku ubiegłym pobierana była w ilości 10 kop. od arkusza, a obecnie w kwocie 20 kop. od arkusza, na mocy nowego prawa podwyższona będzie jeszcze 10 kop. od arkusza, czyli wynosić będzie 30 kop. od arkusza, podwyżka dotyczyć będzie nie wszystkich spraw, lecz tylko tych, w których cena akcji przewyższa 100 rb.

Druż podwyżka polegać będzie na tem, że plenipotencje do prowadzenia spraw w sądach pokoju, dotychczas wolne od opłaty stemplowej, podlegać będą opłacie 40-kopiejkową marką stemplową.

Prawo o tych podwyżkach ma być przeprowadzone w drodze art. 87 praw zasadniczych, jako czasowy podatek na pokrycie wydatków, związanych z wojną.

Oczywiście byłoby rzeczą pożądaną, aby prawo to nie uzyskało sankcji w stosunku do Królestwa Polskiego, które, będąc bezpośrednim terenem działań wojennych, i tak przeżywa ciężki kryzys finansowy, i w którym to nowe podwyższenie opłat mogłoby w wielu wypadkach wprost uniemożliwić strom dochodzenie szych praw w sądzie.

3-letnie Kursy Handlowe im. A. ZIELIŃSKIEGO

Warszawa, Koszykowa 9.

Zapisy do 15 września. Warunki przyjęcia na 1-szy kurs: Matura handlowa, realna, filologiczna. Początek wykładów 13 września. Czesne rb. 150 rocznic.

Do wynajęcia 3 pokoje na 1 piętrze od frontu, przy ulicy Lubelskiej № 46. Wiadomość w Redakcji.

T-wo Spoż. „Opał“

Trawna 2 w Radomiu sprzedaje z odstawa: torf suchy pud kop. 24, drzewo sosnowe suche w szczapach sążeń rb. 17 kop. 50, a na pudry po kop. 40. Za rąbanie dolicza się od puda kop. 4.

Uczeń do Składu Aptecznego w Radomiu

z odpowiedniemi wykształceniem, potrzebny zaraz. Oferty przyjmujcie w Reakcji „Uczeń Apteczny“.

Ważne dla przyjezdnych!

Do wynajęcia pokój umeblowany. Tamże obiady prywatne. Górki Lubelskie № 19. Idżkowska.

Do wynajęcia

każdego czasu różne Lokale w domu Wiktora Gruszczyńskiego. Ulica Lubelska № 13.